N^er 136. ROK 1841. PIĄTEK 18 CZERWCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztéry, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Serce Jezusa Marcella.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Drogosław.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie zimna podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
6	27" 4'" 565	+ 8° 2	3"' 26	Zaden	Pochmurno	
16 2	4, 934	+ 12, 6	3, 06	ZPn Zachodni mocny	Chmury	Deszcz
10	6, 346	+ 8, 4	3, 01	Pn Zachodni średni	Pogoda z Chmurami	

Wiadomości krajowe.

— KRAKÓW. —

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 16 do dnia 17 Czerwca.

Stanowski Józef, Wierzbicki Antoni i Teressa ob., Blumenthal Fryderyk, Pomieshowska Ludwika ob., Koliński Jan, z Polski; — Makowski. Łentowski Marcelli Wachsmann Józef ob., Bochyński Karol starosta, Adelung Alexander radzca kolegialny, z Galicyi; — Szczyrba Benedykt, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Storożenko jen. ces. ross., Pawłociewicz Klara ob., Bobrownicki Józef z żoną ob., Łazowski Antoni, Widde Juliusz, do Galicyi; — Manugowicz, do Pruss.

Wiadomości zagraniczne.

— Paryż 4 Czerwca. —

Mówią że ostatnie trudności, które powstały w Londynie z powodu podpisać się mającego ostatecznego traktatu tyczącego się sprawy wschodniéj, zrobiły nadzieję panu Guizot że potrafi oderwać pewien gabinet od przymierza z Anglią i nakłonić go do zawarcia takowego z Francyą.

Posiedzenia 1841 roku są już *de facto* zamknięte; deputowani porozjeżdżali się i izba parów jak zwykle przymuszoną jest prawa finansowe, tak jak je izba deputowanych przyjęła, zatwierdzać bez żadnych zmian. Ale w tym roku, prócz budżetu inne jeszcze ważne przedmioty muszą prawie bezwarunkowo potwierdzić, jako to: prawo o nadzwyczajnych kredytach na rok 1841, o nadzwyczajnych budowlach publicznych; o rekrutowaniu, o armii rezerwowéj i t. d. Dwa ostatnie projekta obudzają silną opozycyą, ale parowie nie mogą w nich nic zmienić, ponieważ izba deputowanych rozwiązała się *de facto*, a gabinet ujmuje się za naglącą ważnością przedmiotów. Przy takim systemie prawa, przechodzą istotnie rozprawy w jednéj tylko izbie; to równie jest szkodliwym dokładności praw, jak i niezawisłości izby parów, która traci przez to przywileje nadane jéj przez konstytucyę. Od dwunastu lat rzeczy tak stoją. Budżet roztrząsany bywa przy końcu posiedzeń i skoro tylko ta robota jest ukończoną, deputowani odjeżdżają jak najprędzéj; wtedy izba parów może tylko albo odrzucić budżet, modyfikując go w tym lub w owym punkcie, albo bez rozpraw przyjąć go. Wiadomo, że czyni to ostatnie, żywo uskarżając się na zwyczaj który ją pozbawia najważniejszych prerogatyw.

Posiedzenia 1841 roku były szczególnie pieniężnemi posiedzeniami, i nigdy parlament w jednym roku tyle nadzwyczajnych summ nie

wotował. Wszystkie oszczędzone kredyta wynoszą 1,814,210,380 fr. które w 36 głosowaniach były zatwierdzone.

Między kredytami na rok 1842 figuruje budżet wynoszący 1276 milionów fr. Najżywsze i najdłuższe rozprawy spowodowały kredyta żądane na rok 1840 i 1841 (w ilości 198 i 229 milionów) w których pomieszczone są wydatki na uzbrojenia. W obu okolicznościach kwestya wschodnia była wznawianą i zarzuty jakie teraźniejszy i przeszły gabinet wzajemnie sobie czyniły, niekiedy dochodziły największéj gwałtowności. Z obu stron starano się odkrywać wszelkie błędy, aby z nich tworzyć punkta oskarżeń, ale po ukończeniu tych parlamentarnych sporów, kwestya jeszcze nie jest rozwiązaną. System gabinetu 1 marca, którego naród nie pochwalał i który obudził drazliwość Europy, trwa ciągle, jest to pokój uzbrojony, wprawdzie w słabszych nieco stosunkach jak za gabinetu pana Thiers, słowa brzmią inaczéj, ale fakta są te same, i te długie i gwałtowne spory parlamentowe nie zmieniły istoty rzeczy. Oświadczono wprawdzie na mównicy, że polityka pana Thiers została zmienioną i że przyjęto system zupełnie przeciwny jego systemowi, to jest system powszechnego pokoju. Ale potém oświadczeniu, loiczną koniecznością było rozpocząć rozbrojenia, roztrwonione przez pana Thiers finanse uporządkować i nakoniec pogodzić słowa z czynami. Ale zamiast tego cóż widzieliśmy? Jakie nam dano rękojmie pokoju? Obwarowanie Paryża, wzmocnienie granic na niezwykłą stopę, powiększenie armii przez utworzenie nowych pułków i wzmocnienie marynarki w stosunku który każe spodziewać się bliskiéj wojny na morzu. To są polityczne rezultata posiedzeń i tych długich rozpraw, w których tak mało zwracano uwagi na interesa Francyi i Euroy. I ta polityka popartą została zatwierdzeniem kredytów 1800 milionów w których mieszczą się te same summy, za które pana Thiers zasypywano wyrzutami o marnotrawstwo i zły zarząd. Nie warto było trwonić czasu posiedzeń na takiéj polemice, dla osiągnienia takiego rezultatu. Więcéj niż 30 posiedzeń pośrednio lub bezpośrednio poświęcone zostały kwestyi wschodniéj, a jednak kwestya ta nielepiéj teraz stoi jak przed ośmiu miesiącami, kiedy teraźniejszy gabinet został mianowany. Na nieszczęście taki jest zwykle los parlamentu, w którym osobiste pretensye i stronne namiętności panują nad najważniejszemi interesami.

Izba była w ogóle 144 posiedzeń; odliczywszy te, które zajęte były rozprawami nad adresem, nad fudunszami tajnemi, kwestyą wschodnią, własnością literacką i kilku innemi mniéj ważnemi przedmiotami, pozostaje zaledwie 90 posiedzeń na uzupełnienie praw finansowych, i innych powszechnego interesu. Odliczywszy następnie czas stracony na głosowaniu, (sam budżet zajmował izbę przez 16 posiedzeń), zobaczemy że najważniejsze sprawy państwa, nie największą część prac izby stanowiły. Głosowanych w r. 1841 projektów jest właściwie tylko 16 w przedmiotach prawdziwie ważnych dla dobra kraju.

Przy czysto politycznych rozprawach które właściwie są tylko walką stronnictw, izba zawsze jest liczniejszą i deputowani wtedy są punktalnemi niż przy zwykłych projektach. To jest jeden z najsmutniejszych symptomatów naszego czasu; jest to tém bardziéj niepokojącém, ponieważ nie idzie już teraz o walki zasad, ale o takie których jedynym celem są zmiany osób należących do rządu. Należy przyznać że izba parów mniéj jest przystępną tym osobistym namiętnościom, i chociaż żywo zajmuje się politycznemi poruszeniami, nie zaniedbuje jednak z największą bacznością roztrząsać prawne i administracyjne kwestye.

— *Dnia* 8 *Czerwca.* —

Od kilku dni obiega pogłoska, przez dzienniki powtarzana że pewne dwa mocarstwa poczwórnego przymierza z 15 lipca, osobny zawarły traktat tajny mający na celu podział Turcyi. Dzienniki przywięzujące wiarę do tego rodzaju wieści, przypisują teraźniejsze niespokojności w Turcyi zabiegom ajentów tychże mocarstw i przewidują blizki upadek państwa Osmańskiego, dla niemożności odrodzenia Turków kilkowiekowym despotyzmem zdemoralizowanych.

Gazette des Tribunaux donosi z Boulogne *sur Mer* pod dniem 4 czerwca, że tam aresztowano na statku z Londynu przybyłe indywiduum, przy którym znaleziono pewnego rodzaju machinę piekielną. Aresztowany Israel Levy Lillykrap, mieni się kowalem w Bridgewater i wynalazcą machiny, którą chce rządowi francuzkiemu sprzedać. Dla pewnych okoliczności podejrzenie wzbudzających zarządzoném zostało najściślejsze śledztwo, o którego skutkach późniéj doniesiemy.

— *Londyn* 8 *Czerwca.* —

Na wczorajszém posiedzeniu izby niższéj lord John Russell oświadczył iż ministrowie przekonani o niezbędnéj potrzebie przywiedzenia do skutku zamierzonych reform, zwłaszcza

co do prawa zbożowego, postanowili użyć królewskiéj prerogatywy i zwołać w jak najkrótszym czasie nowy parlament, a dopiero wtedy jeżeliby opozycya przeciw nim była jeszcze, stósownie do objawionéj opinii publicznéj złożą swoje urzędy, których dłuższe sprawowanie nie dałoby się pogodzić z zasadami teraźniejszego gabinetu.

— *Londyn* 3 *Czerwca.* —

Tutejsze dzienniki zawierają obszerne raporta o wypadkach w Chinach (patrz niżéj Chiny) i ministeryalne dzienniki uważają, że teraz pomyślny rezultat wyprawy jest niewątpliwym, ponieważ Kanton jest prawie w posiadaniu anglików, a konferencye komodora sir J. G. Bremer z jeneralnym gubernatorem Indyi wschodnich, to mają na celu, aby rozpoczęta na nowo walka, przez świeże z Indyi posiłki wojskowe, z energią mogła być prowadzoną. Torysowskie dzienniki przeciwnie tryumfują z spełnienia ich przepowiedni, że kapitan Elliot dozwoli władzom chińskim wodzić się za nos, i po długich daremnych układach, będzie musiał rozpocząć sprawę zupełnie na nowo. Podług raportów ministeryalnych dzienników, kapitan Elliot wydał także rozkaz opuszczenia wyspy Hong Kong, ponieważ układ zawarty z komisarzem chińskim Kiszin, może być uważany za niebyły.

— *Od granic włoskich* 25 *Maja.* —

Stosunki dyplomatyczne między dworem portugalskim i Watykanem są odnowione. Rząd papieski przyjął posłańca portugalskiego, ztąd więc wnoszą, że Austrya Prussy i Rossya nie będą czynić trudności w uznaniu teraźniejszego rządu w Portugalii.

— *Malta* 16 *Maja.* —

Z Aten piszą nam, że coraz wyraźniéj wykazują się plany Greków, rozprzestrzenienia swego państwa, i w tym celu liczne komiteta w Atenach gorliwie pracują nie tylko dla Krety, Tessalii, Macedonii i Epiru, ale nawet dla wysp jońskich, i prowadzą bardzo obszerne korespondencye z Włochami, Niemcami i innemi krajami, a rząd nie może temu przeszkodzić.

— *Chiny.* —

Sud de Marseille z dnia 31 maja, zawiera wiadomości z Chin przywiezione przez paropływ angielski *Acheron.*

W dniu 14 lutego paropływ *Nemezis* wysłany został do Bocca Tigris z projektem układu, który miał otrzymać ratyfikacyę komisarza cesarskiego Kiszyn. Paropływ ten miał rozkaz powrócenia z odpowiedzią lub bez niéj w dniu 18 lutego. Powrócił on dnia 19 bez żadnéj odpowiedzi, i doniósł, że z twierdz chińskich strzelano do szalupy angielskiéj. Prócz tego doniósł, że chińczycy bezprzestannie uzbrajali się i wzmacniali swoje twierdze.

W skutku tego komendant Elliot postanowił uderzyć znowu na twierdze Bocca Tigrys. Atak wykonany został w dniu 26 lutego, i wszystkie twierdze wpadły w ręce Anglików, którzy prócz tego wzięli kilkuset jeńców.

Po zajęciu twierdz, wojsko angielskie postąpiło przeciw Kantonowi, który zajęło w d. 6 marca. Chińczycy stracili tam około 400 ludzi, anglicy zaś mieli tylko 6 ranionych. Zawarte zostało zawieszenie broni z nowym komisarzem chińskim i handel przywrócony w Kantonie, w oczekiwaniu odpowiedzi cesarza. Chińczycy jednak nie chcieli prowadzić żadnych interesów handlowych, dopóki okręta wojenne angielskie nie oddalą się od Kantonu. Kapitan Elliot już był prawie gotów zadość uczynić temu żądaniu kiedy nadeszła odpowiedź cesarza; na pierwszą wiadomość o zdobyciu twierdz przy ujściu rzeki Kanton, w któréj cesarz nakazywał wojnę wytępienia przeciw Anglikom, i natychmiast chińczycy pozrywali przylepiane na rogach ulic ogłoszenia wolnego handlu. Ta uporczywość cesarza skłoniła komodora Bremer do udania się bez zwłoki do Kalkuty, dla porozumienia się z jeneralnym gubernatorem Indyi wschodnich, względem dalszych kroków. Chce on żądać posiłków, ponieważ mniema że bez drugich odwiedzin w cieśninie Peczeli, nie będzie można na czysto wyrobić téj sprawy. Kapitan Elliot wydał proklamacyę, w któréj oświadcza, iż nic złego nie uczyni Kantonowi, jeśli władze chińskie nie będą stawiać dalszych przeszkód wojsku angielskiemu, w przeciwnym zaś razie smutny los czeka to miasto. Przy zdobyciu twierdzy Anunghoy poległ admirał chiński Kwan, i znaczna liczba mandarynów pierwszéj klasy. Strata chińczyków byłaby nieporównanie większą, gdyby zaraz po wylądowaniu anglików, nie poddał się oddział 1300 żołnierzy chińskich. Datowano 17 marca z faktoryi w Kantonie depeszą komodora Bremer, donosi, że wojsko angielskie zniszczyło wszystkie warownie Kantonu i flotyllę nieprzyjacielską częścią zabrało, częścią zatopiło, spaliło albo rozproszyło. Depesza ta kończy się temi słowy: »Działa naszéj eskadry panują nad wszystkiemi wnijściami do miasta z zachodniéj i południowéj strony rzeki. Tym sposobem zatém wielka stolica prowincyi któréj ludność wynosi przeszło milion, znajduje się w ręku wojska angielskiego.« W twierdzach Kantonu znaleziono 123 dział. Paropływ *Nemezis* który naj-

ważniejszą grał rolę w téj walce, miał flagę z napisem po chińsku: »Anglicy nie prowadzą wojny przeciw ludowi, tylko przeciw rządowi. Wojna fortecom, pokój chatkom.« Przed samem prawie rozpoczęciem walki, Kiszin zaręczał mieszkańcom w proklamacyi swojéj nieochybne zwycięztwo. »W wszystkich prowincyach, mówił on, zgromadzają się wojska jak chmury, Naczelny wódz Dżyszan, i jego towarzysze Lungswan i Czungswang, zbliżają się dla wytępienia anglików. Nie lękajcie się, bądźcie tylko posłusznemi.« Nowy gubernator Kantonu naznaczył 50,000 dolarów nagrody za wydanie żywcem Elliota, Morisona, albo Bremera 30,000 dolarów za głowę którego z tych 3ch, 4000 za każdego oficera angielskiego, 500 dolarów za żywego, a 300 za zabitego każdego anglika, a 100 dolarów za każdego żołnierza indyjskiego.

Rozmaitości.

Gdy w parlamencie przedstawiono wniosek o zniesienie kary śmierci, opowiadano wypadek następujący: Przed kilkunastu laty murzyn przybyły do Londynu zapoznał się z praczką, która uchodziła za majętną, zwłaszcza iż widziano na jéj palcach kilka złotych pierścionków. Murzyn postanowił pozbawić jéj mienia, co zdawało się mu bardzo łatwém, gdyż praczka mieszkała na odosobnieniu tylko z swoim siostrzeńcem. Pewnego dnia Afrykanin postrzega drugiego wracającego do domu wieczorem w stanie dość podchmielonym. Nocą Murzyn zakrada się oknem do praczki i dużym nożem odcina śpiącéj palce wraz z pierścionkami, nieszczęśliwa zaczyna krzyczeć, lecz sztylet zbrodniarza na zawsze w niéj głos przytłumił. Siostrzeniec obudzony hałasem powstałym w pokoju, zrywa się, śpieszy przytrzymać zabójcę; w téj chwili przez zetknięcie się z Murzynem zamazał sobie krwią całą koszulę, tymczasem zbrodniarz uciekł znowu oknem. Władza kazała osadzić siostrzeńca znanego z złych obyczajów a tém samem podejrzanego o popełnienie zabójstwa, i mimo zaprzeczania z jego strony, nieszczęśliwy został na śmierć skazany. Dopiero w kilka tygodni późniéj poznano u Murzyna pierścionki, a ten przyznał się do występku.

— Niektóre nagrobki na cmętarzach londyńskich mają napisy osobliwsze; czuły małżonek umieścił swojéj żonie grobowiec z napisem nanastępującym: »Pan Bóg ją dał, Pan Bóg ją wziął, niechaj imię Pana zostanie pochwalonem.« W kilka lat późniéj umarła mu druga żona, i téj umieścił nagrobek z napisem: »Błagałem Boga, wysłuchał mnie i uwolnił od wszystkiego złego.«

— Bogaty hrabia w Paryżu kazał świeżo ustroić swoje pokoje i chełpliwie pokazywał je wszystkim znajomym. Jeden z gości podniósł powłoczki okrywające meble dla podziwiania kosztownych materyi jakie według jego mniemania musiały ozdabiać krzesła i sofy; lecz meble nie były wcale obite, a hrabia wybełkotał usprawiedliwienie: »Na co obijać, wszak moda zmienia się tak często.«

— Znany awanturnik w Paryżu zapozwał niedawno starca za to, iż tenże przeszkodził mu w pomszczeniu się rapirem za doznaną obrazę. Oskarżony przyznał się do zarzutu, i rzekł na swoje uniewinnienie: »Zrywam wszelkie pojedynki o jakich tylko dowiaduję się, jest to moje rzemiosło. Mam lat 60 i 600 franków rocznego dochodu; to jest za wiele aby umrzeć z głodu, a za mało aby żyć wygodnie. Jestem starym żołnierzem i szukam zatrudnienia. Codziennie przeto z rana od 6téj do 9téj przechadzam się w lasku bulońskim, gdzie ustanawiam pokój. Zdaje się że zapobiegłem już nie jednemu nieszczęściu; zarobiłem sobie wiele wyśmienitych śniadań i wiele przyjaciół; gdyż zawsze szacuje się takiego, który przeszkadza głupstwom, a pojedynek właśnie jest taką niedorzecznością. Mówię to otwarcie. Bardzo naturalnie sędziowie nie znaleźli w tém żadnéj winy i uwolnili przyjaciela pokoju.

— Burmistrz miasta Grenobli we Francyi, wydał rozkaz do wszystkich szynkarzy miasta, (co i wszędzie warto aby naśladowano) żeby dzieciom przed 16tym rokiem ich życia, nie sprzedawać ani potraw ani napojów, oraz niedozwalać im gier publicznych. Wiadomo bowiem, jak nieszczęsne skutki sprowadza na starość przywyknienie w młodości do trunków.

— W Galicyi, w obwodzie Sanockim we włości Wołtkowie, w części Turze zwanéj, znajduje się źródło obok mieszkalnego domu właściciela, mające wodę dziwnego smaku; nieprzywykli do téj wody, używając jéj za napój całodzienny, doznają szczególnych odmian w całym organizmie.

— Znowu nieszczęście zdarzyło się w Remi, w skutek załamania się sklepienia, zostało zgruchotanych 25,000 butelek wybornego szampana.